N. 71.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE dnia 7 Września V. S. ROKU 1807

S. PETERSBURG VS. d. 27 Sierpnia. Leibgwardyi Siemionowskiey Kapitan Pisarew został Półkownikiem; Kapitanami Czeliszczew, Biełow, Rżewski; Stabs Kapitanem Baron de Damas. Półkownik Sazonow umieszcza się w armii. Maior Rudakow będzie kommendantem garnizonu Kizilsk ego.

Wymazuią się z rang listy polegli w boin: Szef Sofiiskiego półku muszkietyerów GM. Sukin 1. Szef Nizowskiego muszkietyerów Gernet. Maior Eliaszewicz, Kornet Doroszkiewicz. Maior Garstfer, Kapitan Debutler, podporucznik Hryhorowski, chorąży Sidore ko, Skrzydłowski. Kałtow, Maior Gerngros, podpółkownik Skopin, chorąży Pogurski, Tomaszewski, porucznik Eszer Zabłocki, podporucznik Szałasznikow, Abriutiz, Aczkasow, Maior Ridinger, chorąży Poiarkow, Jazykow, podporucznik Peterson, Danczeńko. Wereszczagin, Maior Lechlew, podporucznik Zerdiew, Kesler Kapitan Bestużew, stabs kapitan Kużowlew, podporucznik Trusow, porucznik Dmitriewski podporucznik Lemtiew, Fredorowski, chorąży Golanowski kapitan Jakowlew, stabs kapitan Muratow, porucznik Dymowicz, chorąży Kadnikow, Zwiagin, kapitan Mesażankow, stabs kapitan Goriainow, Kubasow, porucznik Pietrowski, Manaieńkow, chorąży Biełoy, Chruszczow, stabs kapitan Antropow, podporucznik Zankowski, porucznik Zukow. podporucznik Filipow, porucznik Prozorowicz. Z ran umarli Podpółkownik Horochow, maior Dłotowski, chorąży Benigsen, porucznik Turbeńko Puszko, chorąży Prostka, porucznik Rucki Chmielewski podporucznik Kamiński, chorąży Js rzycki, stabs kapitan Markow, kornet Wichtesow, porucznik Szemowski podporucznik Pawłenow, porucznik Judeńkow, Czeremisinow, chorąży Mamleiow, porucznik Popow, Podporucznik Zemborski, Koczergin, stabs kapitan Niebanow, porucznik Masłow. Z chorób umarli Maior Trehubow, stabs kapitan Lemka, porucznik Lialin podporucznik Semenow, porucznik Brewern, Klepikow, Półko nik Fragstein, chorąży Sawicki, podporucznik Ostapow, chorąży Lewic i, Rychlicki, porucznik Kniaziew, furmeister Łobow, podporucznik Zylinski. Imperator Jmć oświadczył ukontentowanie Officyerom którzy się dystyngwowali w bitwie stoczoney przy dobyciu przedmieścia twierdzy Poty, Półkownikowi Tarasow, maiorom Cedrymowicz Szczełkaczew, stabs kapitanowi Szyszackiemu, chorążemu Szostenku, i Podpółkownikowi Xiążęciu Urakow.

Od armii GL Suchotin został kommendantem Jrkutska i Szefem garnizonowego regimentu. GM. Werderewski kommendantem Leibgwardyi Siemionowskiey. Podpółkownik Błagoczew plac Maiorem w Narwie. Maior Krzysztofowicz kommendantem półku Małorossyiskiego grenadierów. Woyska Dońskiego Podpółkownik Czernuszkin dla ran odebranych uwalnia się od służby z rangą Półk wnika i mundurem. Szef Jrkutskiego półku garnizonowego GL. Lebiediew dla choroby z mundurem i pensyą całey gaży. Podpółkownik Andreiew przechodzie do służby cywilney z rangą wyższą. Doktor Minderer został konsyliarzem stanu, iakoteż zostaiący przy Collegium interessów zagranicznych Drachenfels Kreydeman, Szczulepow. Według wyboru lekarskiey rady, będą oney członkami Aktualny stanu konsyliarz Suthof Akademicy Sewergin Rudolf, Doktor Stefan. Doktor Lerius został konsyliarzem stanu. Twerski Gubernator cywilny Uszakow otrzymał order S. Anny 1 Klassy. Generał infanteryi Tatiszczew order S. Andrzeia w nadgrodę trudow podiętych przy formowaniu milicyi wydziału powierzonego. Aktualny stanu konsyliarz Olenin order S. Anny 1 Klassy.

Collegium woienne pełniąc naywyższy rozkaz względem płacenia pensyi wdowom i sierotom Officyerów poległych na woynie albo z ran umarłych chcąc oraz te wdowy i sieroty uwolnić od stawienia się w Collegium, zaleca ażeby maiące blizko półki w których mężowie ich i oycowie służyli, iawili się do Szefa lub kommendanta onych nie maiące zaś w blizkości do naczelników Cubernii, od których wezmą świadectwo, iako są prawemi żonami i dziećmi zmarłych Officyerów, przeszlą one do Collegium woiennego, z ostrzeżeniem na iakiem mieyscu chcą odbierać pensye od Monarchy darowane.

KROLEWIEC d. 10 Września. Listy pisane z Coppenhagi donoszą, że do d. 3 broniła się ieszcze morzem i lądem ta stolica; nie ustawało z Angielskiey strony bombardowanie, którego zwyczayny skutek pożar dał się widzieć po wielu częściach miasta lecz prędko został przygaszony. Kommendant G Peymann widząc zbliżaiących się coraz bardziey nieprzyiacioł do murów twierdzy, ostrzegł obywatelów mieszkaiących na przedmieściach iż w czasie krótkim nastąpić może bolesna potrzeba zniszczenia onych, więc wszyscy wypróżnić domy swoie, i własność na mieysce bezpiecznieysze przenieść powinni; co natychmiast czynić zaczęto. NayśrasZliwszy iest ogień od morza. Potężne flotty Angielskie stanowszy blizko przed portem, strzelaią do niego; bomby i kule do miasta lecą, które daleko większą klęskę sprawiłyby zapewne, gdyby nie zasłaniała stolicy linia z batteryi pływaiących i szalup działowych wystawiona przez Admirała Bille; lud morski odpieraiąc mężnie szturmuiących nieprzyiacioł pochlubić się może, iż dotąd znaczney klęski nie poniosł.

Od ściany lądowey większa iest nadzieia; prawdę mówiono, że G. Castenskiold na czele 11 tysięcy żołnierza regularnego i milicyi wziół we dwa ognie Anglików; pośpieszył iemu na pomoc G. Waltersdorf z 5 tysiącami zbroynych; ten posiłek odebrawszy Castenskiold napisał do następcy tronu Duńskiego zaręczaiąc, iż Coppenhaga lądem nie będzie iuż dobyta nigdy, chociażby usiłowania naywiększe czynił nieprzyiaciel, tak dzielny odpor daie Peymann, tak rozsądne rozkazy wydał Bille; tak dobre stanowisko pod obozem Angielskim obrało Duńskie woysko. Cokolwiek tu się stanie, następca tronu duch męztwa przelał we wszystkich prawie mieszkańców Jutlandyi, Sleswicku, i Holsztynu; cały lud uzbroiony, żołnierzem regularnym wsparty, zastąpił obozy wytknięte w mieyscach którym grozić może nieprzyiaciel po dobyciu Coppenhagi; sam zaś Fryderyk Królewicz na czele wybranych półków myśli o sposobach przeyścia Beltu mnieyszego i większego, ażeby dał odsiecz stolicy.

Tey koniecznie miasto potrzebuie; przewidziany albowiem iest przypadek niedostatku żywności, której chociaż bardzo wiele zamknięto w magazynach, może być nie dostarczaiącą potrzebom sto tysiącznego ludu w dłuższém oblężeniu. Lecz Angielskie flotty ściśle zamknęły przystęp od lądowych prowincyi i Fionii wyspy do Zelandyi; Admirał Gambier liczy statków rozmaitych więcey 300; żadna siła przed liczbą tak ogromną ostać się nie może; tym czasem nieprzyiaciel codzień odbiera posiłki z portów oyczystych, i szkodę w bitwach poniesioną łatwo zastępuie. W iak ścisłém opasaniu iest Zelandya ztąd wnieść możemy, że Xiążęciu Holstein Augustenburg zięciowi Krystyana 7 nie podobno było oddalić się do Fionii. Pamiętał nawet Gambier, iż z Norwegii może pomoc odebrać Coppenhaga; przeto liczną eskadrę postawił przed Cronenburg i Helsingoer, ażeby kommunikacye przerywała,

Więc do nadeyścia pory iesienney, a z nią burz i nawałności mocnych oddalić flottę i woysko Angielskie z kraiu naiechanego, stolica Duńska mieć powinna iedyną nadzieię w siłach własnych, i woysku Generałów Castenskiold i Waltersdorf. Admirał Bille broni się naylepiey; szalupy iego attakowały śmiało fregaty nieprzyiacioł, które w blizkości brzegów stały na kotwicach, z tak pomyślnym skutkiem, że ostatnie poniosłszy wielką stratę w ludziach, masztach, żaglach, oddalić się musiały na głębinę. Głoszą Duńczycy, że w półkach przeciwnych które na ląd wystąpiły, mianowicie cudzoziemskiego zaciągu, powstała niechęć do służby i walczenia; ztąd nadzieia wielkiey dezercyi, lecz o niey dotąd nie słychać. Wiele potyczek mnieyszych stoczono na lądzie; klęska z obustron mała; z Duńczyków ranionych nayznacznieyszy iest Ropstorf Oficyer gwardyi.

Flotty Duńskiey nie palił ieszcze Admirał Bille, dowod iż niebezpieczeństwo nie iest blizkie. Woysko Anglików lądowe do liczby ogromney urosło przybyłemi zewsząd posiłkami, zmacnia szańce obozu swoiego w Frideriksburgu, i rozciąga się do Roskild, iakby się spodziewało być napadnioném. Lord Catchart i Admirał Gambier przystępuiąc do oblężenia wzywali Duńskich wodzów do poddania się, a w przeciwnym razie miastu groziłi zupełném zniszczeniem. Odpowiedzieli oblężeni, że widząc następuiących nieprzyiacioł przewidzieli wszystkie niebezpieczeństwa, o to iedynie troskliwi, ażeby lud Angielski szturmem nie wkroczył do Coppenhagi.

Do tey determinacyi wzbudziła ich odezwa nowa, którą z Kiel następca tronu przesłał mieszkańcom wysp Zelandyi, Fionii, Moen, Falster, Laland, i Langeland. Wzywam, powiada, na imie honoru, Króla, i oyczyzny, wszystkich Duńczyków, ażeby oręż wzieli przeciwko nieprzyiaciołóm, którzy gwałtownie kray naiechawszy pod pozorem przyiaźni wzruszaią narod spokoyny. Pamiętaycie, iż waszemi przodkami tacy obywatele byli których odwaga, iedność, wierność są nieśmiertelne. Król, własność, oyczyzna, te są hasła nasze. Dla prawdziwie mężnych nic nie ma niepodobnego. Uzbroycie się tylko i chcieycie walczyć, a nic wam się oprzeć nie zdoła. Tego żałuię iedynie, iż okoliczności dzisieysze nie dozwalaią oddalonemu, ażebym stawał z wami do potrzeby.

Zapaliwszy tym sposobem cały narod do poświęcenia się w obronie udzielności swoiey, następca tronu chciał usprawiedliwić postępki rządu Duńskiego przed obliczem całey Europy; więc wydał następuiące oświadczenie. Swiatu całemu nie tayno, że Dania przez lat 15 od r. 1792 w którym zaczeła się rewolucyina woyna, statecznie zachowała oboiętność nie łącząc się do żadney strony. Scisłe dopełnienie wypływaiących ztąd obowiązków było iedynym celem zabiegów naszych. Tak zaś iaśnie przekonaliśmy każdego o chęci naszey zachowania ze wszystkiemi Mocarstwami pokoiu i zgody, że dwór Coppenhagski o żadną nigdy nierzetelność, podeyście, i zmianę nawet posądzonym być nie mógł. Opatrzność błogosławiła chęciom cnotliwym. Dochowaliśmy statecznie wybraną oboiętność, nie słyszeliśmy zarzutu żadnego, a ieżeli zdarzyło się naymnieysze podeyrzenie, tłumaczenie się rzetelne i światłe rozpędziło wnet zebrane chmury; uwielbiano Duńczyków powszechnie; ci zaś utrzymuiąc handlowe związki między stronami woiuiącemi ku ich wzaiemney wygodzie, domową pomyślność i dostatek pomnażali w pokoiu głębokim.

Nagle odmienia się rzeczy postać. Rząd Angielski w ratowaniu woiuiących zprzymierzeńców nie czuły, potęgę narodu swoiego całą okazać postanowił w podeyściu i naiechaniu narodów oboiętnych i spokoynych, które bynaymniey nie przewiniły nikomu. Dawne i święte związki Brytannią W. z państwem Duńskiém łączyły; te potargać gwałtownie, Danią podbić, taiemnie i z pośpiechem nie słychanym umyślił dwór Londyński. Prędzey postrzegliśmy ogromne flotty nieprzyiacioł u portów naszych, liczne ich woyska na lądzie, niż można było pomyślić nawet, że tak wielką potęgę ku zgubie i zniszczeniu naszemu zgromadzono. Wyspę Zelandyą opasuie nieprzyiaciel, zagraża Coppenhadze, naieżdża i gwałci ziemię Duńską, a ieszcześmy słowa iednego nie słyszeli o pobudkach takiey gwałtowności. Nakoniec przemówiono, Europa temu wierzyć nie będzie. Zamysł niesłuszny, oburzaiący uiarzmienia Duńskiego ludu pokrywa rząd Angielski, zmyśloném iakie miał odebrać, doniesieniem, albo raczey płonną wieścią, że dwór Coppenhagski dawał się pociągać do związku nieprzyiacielskiego

Francuzom przeciwko Jerzemu 3. Gdyby dworem Londyńskim kierowała sprawiedliwość i chęć zachowania z przyiaźnią pokoiu, porozumienie się było zaiste nie trudne; rzecz łatwo mógł obiaśnić rząd Duński, znieść wątpliwość, zawstydzić podeyrzenie, o fałsz pogłoskę ową przekonać. Lecz Anglicy na tak błahych oparci zasadach, rozkazali nam oświadczyć, że dla własnego interessu i bezpieczeństwa iedno ze dwóch obierać nam trzeba koniecznie, zaczepne z Anglią przymierze lub woynę nieuchronną i iuż obecną w domu.

Ale przebóg iakie nam podano przymierze! Pierwszą wymuszonego związku rękoymią być miała podległość narodu Duńczyków, i wydanie całey flotty w moc Angielską. Nie było chwili do uwagi i rozmysłu; obraźliwe ofiary, znieważaiące pogróżki, niesłuszne żądze dumnym i rozkazuiącym sposobem podane, nie dozwoliły nam wchodzić w układy żadne; gniew tylko sprawiedliwy oświadczyć mogliśmy. Duńczycy stoiąc między niebezpieczeństwem i hańbą nie mieli iuż wyboru wolnego. Zapaliła się woyna, widzi nad sobą wiszące klęski i nieszczęścia dwór Coppenhagski; kray naiechany przez podeyście! napadniona stolica posiłkom niedostępna przez położenie swoie na oddzielney wyspie! niegotowość do obrony i odporu! walka z takim nieprzyiacielem nie równa; słowem wszystko lękać się nam każe straty wielkiey. Lecz utrzymywać i zachować trzeba honor nieskalany i ten wyższy nad wszystko szacunek, na który zasłużyć mogliśmy przed obliczem Europeyskich Mocarstw nienagannemi dotąd postępkami.

Upatruią Duńczycy w nierówney walce większy zaszczyt i chwałę, gdyby nakoniec upaść mieli pod przemocą, niż w zwycięztwach spodziewanych i łatwych nieprzyiaciel silnieysz, co na złe używa niezmierney potęgi. Nie lęka się Duński narod bynaymniey sprawiedliwego wyroku, iaki wkrótce da Europa o tey woynie; owszem iest pewien, że ten wyrok padnie na stronę iego. Niech świat sądzi, iakie względy polityczne, iaka potrzeba, ostrożność i bezpieczeństwo, przywieść Anglików mogły do krzywdzenia ludu, który ich nigdy nie obraził, i naymnieyszey do nieprzyiaźni przyczyny nie dał. Spokoyni w dobrém sumnieniu, pełni ufności w pomocy Pana zastępów, kochaiący honor i oyczyznę, gotowi dać wszystko dla Króla Duńczycy, bez słabości i boiaźni biorą się do rozprawy trudney; sprawiedliwość im oręż w ręce podała. Dwór Coppenhagski ma nadzieię być wspartym od Monarchów, których zamiary i związki dały Anglikom pozorną przyczynę do podniesienia broni, ofiarowane zaś pośrednictwo do przywrócenia pokoiu powszechnego, nie wstrzymało od gwałtownych kroków. Ten niesłuszny postępek Ministrów Londyńskich oburzy bez wątpienia szlachetne i wspaniałe dusze dobrze myślących obywatelów Brytannii W. bo krzywdzi charakter cnotliwy Jerzego 3, i plamę niezmazaną wnosi do dzieiów sławnych narodu iego.

BERLIN d. 25 Sierpnia G. Clarke powołany do Ministeryum woiennego w Paryżu zdał wielkorządy naszey stolicy Marszałkowi Victor; na mieysu G. Hullin dziś Gubernatora Paryzkiego, kommendantem został w Berlinie G. S. Hilaire. Rząd Francuzki ogłosić tu kazał, ażeby wszyscy obywatele w prowincyach dawniey Pruskich na lewym brzegu Elby urodzeni, tamże własność maiący, powracali koniecznie do kraiu swego pod boiaźnią utraty maiątków, chociażby nawet w służbie obcey zostawali.

D. 21 weszły spokoynie woyska Francuzkie do Stralsundu; w ciaśninie twierdzę przedzielaiącey od wyspy Rugen leży mała wyspa Danholm, którą utwierdzić kazawszy Gustaw Adolf zostawił dość liczną załogę, która częstém strzelaniem przykrzyła się miastu i nieprzyiaciołom. Przeto Marszałek Brune zgromadzić i do krótkiey żeglugi przysposobić kazał wszystkie statki, iakie w porcie i mieyscach okolicznych być mogły. Znalazło się batów małych i czółnów 150; tey flottylli kommendant kapitan okrętowy Montcabrié, zabrawszy na statki dość liczną dywizyą żołnierza lądowego, ruszył na wyprawę. Odwodząc zaś Szwedów od uwagi na to niebezpieczeństwo; Francuzi w Stralsundzie będący dawali nieustannie ognia do wyspy; iedna z bomb rzuconych zapaliwszy magazyn prochowy, sprawiła nie małą szkodę w załodze, większą trwogę i zamieszanie. Z tey okoliczności niespodzianey korzystaiąc Montcabrié zbliża się do pomienioney wyspy, żołnierza na ląd wysadza, twierdzę bierze, znalezionych 600 Szwedów z kommendantem poymano.

Po tey wyprawie Brune bez wątpienia pomyśli o drugiey dalszey i ważnieyszey ku wyspie Rugen. Niewiadome są obroty i przygotowania woysk Szwedzkich i Angielskich do obrony; to tylko pewna, że Lord Catchart odpływaiąc do Coppenhagi nie cały legion Hannowerski zabrał z sobą; część onego z 3 bataliońów pieszych złożona została na mieyscu. Dziś słychać, że Król Gustaw Adolf niektórym regimentom Szwedzkim rozkazał zabierać się na okręta woienne i przewozowe, i do oyczyzny powracać. W obozach Marszałka Brune nie naywięcey iest Francuzów: część znacznieyszą armii iego składaią Włosi, Hiszpani, Hollendrzy, i woyska dostarczone od związkowych Renu.

LONDYN d. 19 Sierpnia. Po zamknięciu dopiero Parlamentowych obrad Ministrowie taić się przestali, że celem wypraw Admirała Gambier i Lorda Catchart iest zaięcie z Coppenhagą Zelandyi, i opanowanie Sundu; milczy naród, gdy z Reprezentantów każdy oddalił się na wakacye do domu; powstanie bez wątpienia Oppozycya za otwarciem obrad naszych; ale w tenczas Ministrowie spodziewaią się naiazdu Dani potrzebę dowieść usprawiedliwić, i kroki przedsięwzięte uświetnić powodzeniem: dziś Admiralicya wszystko czyni, cokolwiek dzieło wielkie do końca pomyślnego może doprowadzić; zawczora ieszcze statków 20 ammunicyą ładownych wysłano na mieysce potrzeby; gdzie Admirał Gambier ma 1 okręt liniowy od 98 armat Prince of Wales, 4 od 84 Pompée Cesar, Tiger, Cambridge, 15 od 74 Minotaur, Revolution, Orion, Goliath, Valiant, Vanguard Maiestic, Centaur, Alfred, Brunswick Maida, Ganges, Spencer, Mars, Defense, Capitan, Hercules 5 od 64 Nassau, Ruby, Dictator, Agamemnon, Agincourt, 4 fregaty od 38, 3 od 36 2 od 32, i korwetę od 22, 5 od 18, 6 od 16, 12 od 14, na tych zaś wszystkich statkach ogółem armat 2550; o lądowey potędze doniosło się dawniey.

Z Constantinopola wiadomość odbieramy. że Lord Paget od nowych Ministrów poseł do Porty Ottomańskiey, zbliżywszy się do Tureckich granic doniosł o swoiém przybyciu Dywanowi, zganił urzędownie gwałtowny postępek poprzednika Arbuthnot i Admirała Duckworth od przeszłych Administratorów im natchniony, i wezwał Muzułmanów do zgody z Brytańnią W. Od powiedziano, że Sułtan posła naszego nie przyimie do państw swoich, i żadney propozycyi do pokoiu słuchać nie będzie, dopóki Angielskie woyska nie ustąpią zupełnie z Egiptu, a flotty nie oddalą się z morza śrzodziemnego do Malty; niewiadome iest postanowienie rządu naszego.

Admiralicya postanowić miała, żeby odtąd statki żegluiące pod flagą miast wielu i Xiążąt Niemieckich nie gdzie indziey zawiiać mogły, tylko do portów Angielskich; gdyby zaś po upłynionych 6 tygodniach po teraznieyszém ostrzeżeniu na inne mieysca udać się chciały, w takim przypadku maią być zabrane przez nas i póydą na konfiskatę; takim sposobem handel narodów oboiętnych coraz bardziey upadać musi.

Z Dublinu trwożliwe przychodzą doniesienia; po wielu Hrabstwach lud iest niespokoyny, bierze się do broni, iawne dowody daie nieukontentowania ku rządowi Angielskiemu; gdzie niegdzie posadzano tak zwane drzewa wolności, do których rokoszanie zgromadzaią się na radę: indziey na urzędników pełniących obowiązki swoie grad leciał kamienny; co gorsza między popkami regularnemi a milicyą kraiową iuż przyszło nie raz do krwawey walki. Obywatele znacznieysi do panuiącey religii przywiązani, dobrze wiedząc, iż tych rozruchów przyczyną iest odięta mieszkańcom Katolickim w Parlamencie nadzieia wolnego sprawowania obrządków swoich i służenia oyczyznie w urzędach cywilnych i woyskowych, nakoniec zalecone ich rozbroienie, tłumem uciekaią do miast warownych, unosząc naydroższe sprzęty.

Garnizon Dubliński dnie i nocy przepędza bezsenne czuwaiąc nieustannie pod bronią. nawet mieszczanom samym nie dowierza, gdyż rząd odebrał taiemną przestrogę, że między ludźmi w murach szukaiącemi schronienia iest wielu podeyrzanych malkontentów. Tym czasem Admiralicya z drugiey strony wiadomość odbiera, że Hollendrzy w Texel, Helvoetsluys, Flessingue, Francuzi w Boulogne, Calais, Dunquerque naybardziey zaś w porcie Anvers śpieszne przygotowanie czynią do blizkiey wyprawy. Do Anvers mianowicie zprowadził w cichości nieprzyiaciel znaczną liczbę żołnierzy lądowych, zpuścił także na wodę i uzbroił wiele okrętów liniowych, Gdańsk prócz innych od 74 armat d. 15; co wszystko iest dowodem, że Batawowie i Francuzi myślą o wyprawie; nie taiąc się dzisiay, iż Anglicy żałować wkrótce możemy, że Ministrowie nasi część naynacznieyszą flotty, i przebrane z lądowych woysk regimenta na wyprawę Duńską wysłali. Lecz Brytańnia W. nie iest tak dalece z woysk i okrętów ogołocona, żeby słabego przedsięwzięcia z portów Hollenderskich i Francuzkich lękać się miała.

Nic nie sprawiły naysilnieysze zabiegi przyiacioł Półkownika Burr w sądach Amerykańskich; przysięgli tego człowieka ogłosili winnym obrażonego narodu. Stronnicy po zapadłym wyroku pisać i mówić przed gminem nie przestaią, że były wice Prezydent RPtey padł ofiarą nienawiści i zemsty prywatney Prezydenta Jefferson i wielu osob rządowych; że względem niego wszelkie prawa zgwałcono; że przyiacioł mocą zniewalano aby przeciw niemu świadectwo dawali; że dany był rozkaz zabicia w drodze Półkownika, który uszedł śmierci gwałtowney przypadkiem, że zabrano maiątek iego, chociaż prawa kraiowe nie dozwalaią sekwestrów i konfiskaty, karę do samych tylko osob rozciągaiąc. Od 6 miesięcy prawią o zaczęciu woyny domowey; dotąd kwitnie pokoy w narodzie. Burr stawiony przed trybunałem prowincyi Kentucky niewinnym był uznany; potwierdził wyrok sąd Louisiany, z kądże teraz zbrodnia znalazła się nowa, gdy oskarżony był nieczynnym. G. Wilkinson z N. Orleans do Richemond przybyły zgubił Burra, iego świadectwo przekonało sędziów o zbrodni Półkownika, chociaż mówić nie przestano, że sam do spisku należał, lecz poźniey widząc odkrytą taiemnicę stał się donosicielem przyiaciela swego.

NEAPOL d. 30 lipca. W Neapolu rząd kazał kosztem skarbowym dać wychowanie dzieciom tych obywatelów, którzy r. 1799 podczas wiadomey rewolucyi, maiątek i życie utracili. Tamże z okoliczności ogłoszonego pokoiu wypuszczono z więzienia więcey 200 osob, które miały należeć do spisku niedawno odkrytego; wszystkie udać się powinny za granicę, i do oyczyzny nie powracać nigdy bez pozwolenia rządowego. Baron Geramb znaiomy obywatel i Poeta w Austryi, odprawił w Sycylii poiedynek osobliwszy z Officyerem wyższym woysk Angielskich; obydwa staneli na wierzchołku Etny dziś Mongibello zwaney, z tym warunkiem, ażeby z nich ieden poległy w bitwie miał grob swóy w goreiących tey góry przepaściach. Szczęściem Anglik w rękę tylko został postrzelony, i tym przypadkiem uniknoł okropney śmierci.

HAGA d. 20 Sierpnia. Według wiadomości odebraney z Wiednia, Kapitan Basza d. 18 lipca pod Tenedos trzecią bitwę stoczywszy poniosł ostatnią klęskę; okręt iego Admiralski zatonoł, inne są spalone lub zabrane przez zwycięzców.

Amerykańskie listy donoszą, że po wszystkich miastach i portach RPtey obywatele uwiadomieni o gwałtowném postępowaniu eskadr Angielskich, iednomyślnie uchwalili nie przyimować onych do brzegu, i żadnego wsparcia nie daiąc handel i kommunikacyą przecinać; iuż zaś ofiarować wszystko swoiemu rządowi, ażeby dostoyność, własność, i bezpieczeństwo oyczyzny mógł bronić i utrzymać. Poseł Brytańnii W. Erskine ieszcze nie oddalił się z Washingtonu.

Zgromadzenie prawodawcze w Paryżu otwarte zostało d. 16. Na radzie stanu kazał Napoleon natychmiast zaczynać robotę kanału Burgundzkiego; liczbę robotników pracuiących na gościńcu z Paryża do Moguncyi potroić, iakoteż na drugim z Lyonu do góry Cenis; od Savony zaś do Alexandryi podwoić tylko; zrobić most pod Tortoną na rzece Scrivia, drogę z Wesel do Paryża prowadzić: przy Sevres i S. Cloud na Sequanie most murowany stawić; przy zbroiowni Paryzkiey budować magazyn na wiele millionów centnarów zboża; most pod Bordeaux na rzece Gironde, wodę kanałem z rzeki Ourcq do Paryża prowadzoną pomnożyć; naostatek kanał rzekę Escaut z Renem łączyć maiący przez Mozę; ten blizko Neuss zaczęty iść będzie przez Venlo do Anvers, do którego wpadać maią inne od Maestrichtu, Malines, Bruxelles, Louvain prowadzone co wszystko na 60 mil Francuzkich kopania wyniesie; summy na te roboty potrzebne wydano ze skarbu.